

P. Burmistrz
28082024
PRZEWODNICZĄCA
Rady Miejskiej w Piasecznie
mgr Katarzyna Wypych

Piaseczno, 27 sierpnia 2024 r.



Michał Rosa
Przewodniczący Komisji
Polityki Gospodarczej
Rady Miejskiej w Piasecznie



Sz. P. Hanna Kułakowska-Michalak
I Zastępcą Burmistrza
Miasta i Gminy Piaseczno

Szanowna Pani Burmistrz!

Załączając poniżej wiadomość e-mail mieszkańca (dane są zanonimizowane) zwracam się z wnioskiem o ustosunkowanie się do jej treści z w zakresie kompetencji należących do Gminy Piaseczno. Jednocześnie wnoszę o wskazanie procedury czy też modelu działań, który obecnie jest stosowany przy udzielaniu rannym w zwierzętom dzikobytującym w kontekście orzeczeń Regionalnej Izby Regionalnej dotyczących przeznaczonych na ten cel środków.

Z wyrazami szacunku!
Michał Rosa

Załącznik: wiadomość e-mail

Dzień dobry

Dzisiaj na drodze w Antoninowie o godzinie 10:57, kilka metrów od domu przy ul. Żółtych Piasków 23 na środku drogi znalazłem potrącone zwierzę, dokładnie jelenka. Zwierzę żyło, dlatego zatrzymałem się, chcąc udzielić pomocy

Musiał być potrącony kilka minut wcześniej, bo gdy oczekiwałem na przyjazd służb, zatrzymali się koło mnie ludzie którzy mówili, że jechali tą drogą parę minut przed 11tą i jeszcze nie było na niej zwierzęcia.

Pierwszy raz miałem styczność z taką sytuacją, więc zadzwoniłem na 112. Dyspozytor przyjął zgłoszenie. Następnie zadzwoniłem na straż miejską do Piaseczna, gdzie powiedziano mi, że zostały im ograniczone zasoby od nowego roku i nie mogą się tym zająć.

Po 20min zadzwoniłem ponownie na 112, gdzie powiedziano mi, że służby są już w drodze.

Zadzwoniłem jeszcze do nadleśnictwa Chojnów, zapytać o poradę. Pan powiedział, że postara się coś ustalić i oddzwonił po kilkunastu minutach i powiedział, że zespół składający się z myśliwego i weterynarza jest w drodze.

W międzyczasie zadzwonił do mnie dyżurny z komendy w Piasecznie i oznajmił, że to nie sprawa dla policji i przekazali do zespołu kryzysowego w starostwie.

Pani w starostwie niebardzo wiedziała, jak ma mi pomóc, ale w teorii powiedziała, że przyjedzie ktoś. Faktycznie przyjechał myśliwy około 12tej, natomiast powiedział, że bez weterynarza on nic nie może zrobić. Jeden weterynarz był w terenie, a drugiego nie udało się namierzyć. (dwoje okolicznych mieszkańców zadzwoniła do lokalnych weterynarzy i zgodnie przyznali, że oni nic nie mogą pomóc apropo zwierząt leśnych potrąconych na drodze)

Parę minut po 12tej pojawił się Ekopatrol ze straży miejskiej - wydaje mi się, że przypadkiem, natomiast również niebardzo wiedzieli co zrobić, ale zadzwonili do centrali i przekazali informacje o zdarzeniu

Pani, która była ze mną na miejscu od 11tej również dzwoniła do gminy, na 112 itd.

Okolo 12:40 zadzwoniłem do Pani ze starostwa ponownie, żeby w końcu coś ustalić, poprosiła o cierpliwość. oddzwoniła po paru minutach, że do 14tej przyjedzie firma i zutylizuje zwłoki zwierzęcia, na co ja odparłem, że zwierzę nadal żyje, dyszy, krwawi, ale jest przytomne i absolutnie nie martwe. Na co ona odparła, że ona to może tylko pomóc ze zwłokami.

ok. 12:50 przyjechała ekipa SRS z weterynarzem na rejestracji otwockiej, oceniła stan zdrowotny zwierzęcia i zdecydowała u uspieniu go z uwagi na liczne obrażenia wewnętrzne.

Natomiast, jak wynika z rozmów z policją, strażą miejską, gminą oraz starostwem - **ŻADEN PODMIOT NIE WIE, JAK MA POSTĘPOWAĆ** w takiej sytuacji.

Gmina piaseczno jest zdaniem ekipy SRS Animal rescue niemal jedyną gminą w województwie, która nie ma wdrożonych procedur w takiej sytuacji. kiedyś było podobno lepiej, natomiast od nowego roku NIKT Z MIASTA się tym nie zajmuje, a środki na te cele zostały zablokowane.

Duży obszar gminy zajmują lasy, w których żyje mnóstwo zwierząt i powinny być chyba jakieś procedury na takie sytuacje? Zagrażają one bezpieczeństwu ruchu drogowego. Jako ojciec trójki dzieci, nie chciałbym, aby moje dzieci idące/wracające ze szkoły musiały oglądać cierpiące/konające zwierzę, bo **ŻADNE SŁUŻBY SIĘ TYM NIE ZAJMUJĄ.**

Ktoś w urzędzie powinien się tym zająć, bo jestem przekonany, że takich zdarzeń w każdym miesiącu jest kilkanaście/kilkadziesiąt.

W razie pytań jestem do dyspozycji

Jakub K